

Andrzej Maćkowski

Przygotowanie do bierzmowania w oparciu o paradygmat katechumenalny

Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie 19/2, 79-97

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. Andrzej Maćkowski¹

Przygotowanie do bierzmowania w oparciu o paradygmat katechumenalny

Wstęp

W roku 1990 włoski kanonista Ernesto Cappellini opublikował artykuł o wymogach teologicznych i kanonicznych w kontekście udzielania sakramentu bierzmowania. W pewnym jego miejscu, odwołując się do sytuacji w Kościele we Włoszech – zastrzegając się przy tym, że ma świadomość o zróżnicowaniu sytuacji w zależności od rejonu Włoch i niebezpieczeństwie posługiwania się uogólnieniami – stwierdził, że z jednym mogą zgodzić się wszyscy, a mianowicie, że katecheza przygotowująca do sakramentu bierzmowania jest ostatnią obecnością młodego chrześcijanina w szkole wiary i że młodzież w trwożącym procencie po przyjęciu tego sakramentu pozostawia regularne praktykowanie swej wiary. Dodał również, że ze smutkiem zauważa, iż bierzmowanie, zamiast obrazować *consignatio* (wyznaczenie) do aktywnej obecności we wspólnocie chrześcijańskiej, wyznacza czas swoistego urlopu, zwolnienia, także od istotnych obowiązków chrześcijańskich. Jako że „zwalnianie się” z życia w Kościele po bierzmowaniu weryfikuje się w wysokim procencie, wspomniany autor wezwał, aby nie ulegać pokusie ujmowania tego zjawiska w kategorii fatum, ale aby w to miejsce mieć odwagę przygotować odpowiedź pastoralną w oparciu o radykalną rewizję itinerarium katechumenalnego i metod formacyjnych obecnych pokoleń wierzących².

22 maja 2011 roku w tygodniku katolickim *Gość Niedzielny* ukazał się artykuł o prowokacyjnie brzmiącym tytule: *Ostatnie namaszczenie?* Dotyczył on sakramentu bierzmowania i poruszał między innymi problem traktowania tego sakramentu przez polską młodzież. Znalazłem w nim pytanie: „Bierzmowanie. Ogień czy stypa? Sakrament mocy czy ziewania? Nowych języków czy pożegnania z Kościołem grupy znudzonych gimnazjalistów?”³ Będąc ciekawy od-

¹ ks. Maćkowski Andrzej, dr, absolwent Wydziału Prawa Kanonicznego Papieskiego Uniwersytetu Świętego Krzyża w Rzymie. Obecnie adiunkt w Katedrze Prawa Kanonicznego Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Szczecińskiego. W swych badaniach naukowych zajmuje się prawem dotyczącym małżeństwa, sakramentów oraz stosunków państwo-Kościół.

² Por. E. Cappellini, *Il conferimento della Confermazione in ordine alle esigenze teologiche e canoniche*, „Monitor Ecclesiasticus” 115 (1990), s. 133.

³ Por. M. Jakimowicz, *Ostatnie namaszczenie?*, „Gość Niedzielny” 20 (2011), s. 24.

powiedzi na postawione pytania, przeczytałem opinię duchownego z diecezji wrocławskiej, który stwierdził, że warto myśleć o bierzmowaniu z perspektywy sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego. W przeciwnym razie bierzmowanie stanie się „przepustką”, ale zamiast do wejścia w aktywne życie Kościoła, do jego opuszczenia, udania się na urlop⁴.

Osobiście, wobec spotykanych problemów związanych z udzielaniem sakramentu bierzmowania, jestem zdania, że trzeba, abyśmy i my nie bronili się, ale – za przykładem Ernesto Cappellini – przyznali, że także i w Polsce przyszedł czas przygotowania stosownej odpowiedzi pastoralnej w oparciu o rewizję itinerarium katechumenalnego i metod formacyjnych nowych pokoleń wierzących.

W niniejszym artykule nie chcę poddawać analizie dotychczasowych metod przygotowania do bierzmowania, spotykanych w poszczególnych Kościołach partykularnych w Polsce, co na pewno byłoby interesujące i mogłoby być podstawą – myślę – dość obszernej monografii. Nie jest to jednak zadaniem kanonisty. Natomiast chciałbym przyjść z pomocą tym, którzy będą zaangażowani w poszukiwanie nowych metod formacyjnych. W pierwszej części niniejszego artykułu chciałbym podzielić się refleksją – pokazując wybrane dokumenty soborowe i posoborowe – iż Kościół już w czasie Soboru Watykańskiego II dokonał wyboru kierunku reform w tej materii. W dalszej zaś jego części chciałbym przedstawić normy zawarte w Rozdziale IV *Obrzędów chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych*, zatytułowanym *Przygotowanie do bierzmowania i Eucharystii dorosłych, którzy przyjęli chrzest jako dzieci, ale nie otrzymali pouczenia w wierze*⁵ oraz w Nocie duszpasterskiej Rady Stałej Konferencji Episkopatu Włoch *Wskazania nt. budzenia wiary i dopełnienia wtajemniczenia chrześcijańskiego w wieku dorosłym*⁶, które – zawierając konkretne wskazania – mogą być praktyczną pomocą w przygotowaniu szczegółowych itinerariów formacyjnych, oferowanych współczesnym pokoleniom wierzących.

1. Kierunek rewizji współczesnych metod formacyjnych

Ojcowie Soboru Watykańskiego II nie mieli wątpliwości, że kierunek, w którym powinny iść współczesne metody formacyjne, wyznacza katechumenat. W dokumentach soborowych wyraźnie potwierdzili słuszność nurtu powstałego w 50. latach XX wieku, akcentującego konieczność ponownego

⁴ Por. tamże, s. 25.

⁵ Por. *Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych, dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1988 (dalej OCWD), s. 138-140.

⁶ Por. Conferenza Episcopale Italiana, *L'iniziazione cristiana, Orientamenti per il risveglio della fede e il completamento dell'iniziazione cristiana, Nota pastorale del Consilio Episcopale Permanente*, w: „Collana Documenti CEI”, nr 114, Editrice Elle di Ci, Torino 2003, a także w: „Notiziario CEI” 2003, s. 147-187.

wprowadzenia w praktykę duszpasterską Kościoła instytucji wtajemniczenia chrześcijańskiego z jego nieodzownym elementem – katechumenatem. Wobec rozprzestrzeniających się w świecie problemów desakralizacji, dechrystianizacji i kryzysu wiary, nie widzieli lepszego rozwiązania, jak wezwać pasterzy Kościoła do jak najszybszego wznowienia tego doświadczenia pierwotnych wspólnot chrześcijańskich. Stąd to w Konstytucji o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium* znajdujemy apel o przywrócenie katechumenatu⁷, a w Dekrecie o misyjnej działalności Kościoła *Ad gentes divinitus* szersze wyjaśnienie, czym on jest, jaka jest jego istota⁸.

Naturalnie, rodzi się pytanie – dlaczego katechumenat ma być odpowiedzią na problemy wiary współczesnych ludzi i stać się wzorem współczesnych metod formacyjnych? Aby odpowiedzieć na to pytanie, należy najpierw postawić diagnozę sytuacji, w której zrodził się nurt zmierzający do przywrócenia katechumenatu. Nurt ten powstał we Francji. Od 1953 roku rozwijał się w takiej mierze, iż spowodował w przeciągu kilku lat powstanie w większości diecezji francuskich centrów służących temu celowi⁹. W tych latach przeprowadzono badania, które pokazały, że 80% ochrzczonych dorosłych szybko porzuca praktyki religijne, gdyż, po pierwsze, nie otrzymali wystarczającej katechezy, a po drugie, ponieważ nowo ochrzczeni nie spotkali odpowiedniej dla nich wspólnoty¹⁰. Szczególnie zastanawiająca jest ta druga wskazana przyczyna odchodzenia

⁷ KL, nr 64: „Należy przywrócić różne stopnie katechumenatu dorosłych, pozostawiając wprowadzenie go w życie uznaniu miejscowego ordynariusza. Dzięki temu czas katechumenatu, przeznaczony na odpowiednie urobienie katechumena, będzie uswięcony przez obrzędy liturgiczne spełnione w kolejnych odstępach czasu”.

⁸ DM, nr 14: „Ci, którzy przyjęli od Boga za pośrednictwem Kościoła wiarę w Chrystusa, winni być dopuszczeni przez liturgiczne ceremonie do katechumenatu. Nie polega on na samym wyjaśnianiu dogmatów i przykazań, lecz na kształtowaniu całego życia chrześcijańskiego i wystarczająco długich ćwiczeniach, przez które uczniowie łączą się z Chrystusem, swym Nauczycielem. Należy więc katechumenów odpowiednio wprowadzać w tajemnicę zbawienia i praktykę obyczajów ewangelicznych, a przez święte obrzędy, spełniane w kolejnych odstępach czasu, wtajemniczać ich w życie wiary, liturgii i miłości Ludu Bożego.

Następnie przez sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego wybawieni z mocy ciemności, współumarli, współpogrzebani i współzmartwychwstali z Chrystusem, otrzymują Ducha przybrania za synów i obchodzą z całym Ludem Bożym pamiętkę śmierci i zmartwychwstania Pana. Jest rzeczą pożądaną, aby liturgię Wielkiego Postu i Wielkanocy tak odnowiono, żeby dusze katechumenów przygotowała na obchodzenie tajemnicy wielkanocnej, kiedy to przy uroczystym jej święceniu odradzają się przez chrzest w Chrystusie.

O to chrześcijańskie wtajemniczenie w katechumenacie powinni się troszczyć nie tylko katechisci i kapłani, ale cała społeczność wiernych, szczególnie zaś rodzice chrzestni, tak aby katechumeni od samego początku czuli, że należą do Ludu Bożego. A ponieważ życie Kościoła jest apostołskie, katechumeni winni również nauczyć się współpracować czynnie w ewangelizacji oraz budowaniu Kościoła przez świadectwo życia i wyznawanie wiary”.

⁹ Por. J. Vernetto, H. Bourgeois, *Saranno Cristiani? Prospettive catecumenali*, Torino 1982, s. 47.

¹⁰ Por. G. Rigosi, *Uno statuto per il catecumenato. Dal Concilio Vaticano II al cammino neocatecumenale*, „Apollinaris” 75, 3-4 (2002), s. 842; a także C. Floristán, *Restaurazione del*

od praktykowania wiary, a mianowicie słabość oferowanej formacji chrześcijańskiej w zakresie włączania nowo ochrzczonych we wspólnotę Kościoła.

W podobnym duchu wypowiada się Adriano Celeghin. Odpowiadając na pytanie, dlaczego dopiero w naszych czasach poleca się przywrócić wtajemniczenie chrześcijańskie z katechumenatem jako jego nieodzownym komponentem, wspomniany autor stawia najpierw diagnozę. Zauważa, że niestety ostatnio, a szczególnie od II wojny światowej, stwierdza się, z coraz większą świadomością, rozluźnianie się więzi łączących chrześcijan z Kościołem. Dochodzi do sytuacji, że chrześcijanie proszą o sakramenty, a przy tym nie czują się częścią Kościoła i swym życiem nie pokazują, że są z Nim w pełni związani. W mentalności wielu z nich wspólnota Kościoła, obecna w ich miejscu życia, została zredukowana jedynie do pewnego rodzaju agencji usług religijnych. Tym samym zdecydowanie oddalili się oni od prawdy o Kościele, która ukazuje go jako wspólnotę ludzi wierzących, do której są włączeni poprzez sakramenty i od której przyjmują sakramenty. Cytowany kanonista dodaje, iż ten stan – coraz bardziej się pogłębiając – powodował także problem rozumienia sakramentów jako takich, gdyż nie można zrozumieć w pełni ich rzeczywistości – tego czym są i co powodują w życiu chrześcijan – jeśli się nie rozpozna ich głębokiego związku z Kościołem¹¹.

Na potwierdzenie swej tezy Adriano Celeghin¹² cytuje dokument Konferencji Episkopatu Regionu Lazio z 1974 r., w którym stwierdza się, że w przeważającej większości chrześcijanie nie dostrzegają istotnego dla sakramentów ich wymiaru eklezjalnego. Polega to na tym, że większość z dziś praktykujących katolików widzi sakramenty jedynie jako wydarzenia o charakterze wyłącznie indywidualnym¹³.

Postawiwszy diagnozę, że współcześni wierzący mają trudność z eklezjalnością ich życia, czyli – mimo że otrzymali sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego – nie przeżywają piękna, mocy powołania do Kościoła i życia w jego wspólnotcie, Adriano Celeghin zauważa, że wobec takiej sytuacji staje się wręcz obowiązkiem przypominać, że wtajemniczenie chrześcijańskie, podzielone na okresy i stopnie, jest nieodzowne, aby wejść we wspólnotę Kościoła i jego kult sprawowany w duchu i prawdzie¹⁴. Innymi słowy, lekarstwem na problem rozluźnienia więzów łączących współczesnych wierzących z Kościo-

catecumenato in Europa nel nostro secolo, w: *Iniziazione cristiana e catecumenato. Diventare cristiani per essere battezzati*, G. Cavalotto (red.), Bologna 1996, s. 197-222.

¹¹ Por. A. Celeghin, *L'iniziazione cristiana nel CIC 1983. Prima parte: Alcuni aspetti generali*, „Periodica” 84 (1995), s. 72-73.

¹² Por. tamże, s. 73.

¹³ Por. Conferenza Episcopale del Lazio, *L'iniziazione cristiana. Indicazioni e norme per una pastorale regionale*, Roma 1974, nr 14.

¹⁴ Por. A. Celeghin, *L'iniziazione cristiana...*, dz. cyt., s. 74.

łem jest wtajemniczenie chrześcijańskie z jego nieodzownym elementem – katechumenatem. Oto też motyw, dla którego przywrócono katechumenat.

Zdaniem Adriano Celeghina, ważność wtajemniczenia chrześcijańskiego, dostrzeżona z nadzieją już przez ojców soborowych, wynika z jego wymiaru eklezjalnego. Polega on tym, iż celem wtajemniczenia chrześcijańskiego jest przyjąć osobę w Kościele, aby – towarzysząc jej w praktykowaniu życia chrześcijańskiego – uczynić ją żywym członkiem Kościoła. Wtajemniczenie chrześcijańskie jest więc widziane jako konieczne i nieodzowne narzędzie prowadzenia tych, którzy proszą o sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego, do odkrycia bogactwa daru bycia członkiem Kościoła. Wspomniany autor podkreśla również, że ta charakterystyka eklezjalności wtajemniczenia chrześcijańskiego jest obecna w każdym jego okresie i stopniu. Widoczne jest to wyraźnie w nowych *Obrzędach chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych*, gdzie – obok centralności misterium paschalnego – szczególnie akcentuje się wagę wspólnoty chrześcijańskiej z jej różnymi posługami i charyzmatami, poprzez umiejscowienie itinerarium wtajemniczenia chrześcijańskiego w łonie wspólnoty wierzących. Ten akcent jest tak mocno położony, że nie można mówić o prawdziwym wtajemniczeniu chrześcijańskim, jeśli odbywa się ono bez wspólnoty Kościoła, i to od samego początku jego trwania¹⁵.

W tym momencie może ktoś zadać sobie pytanie: rozumiem znaczenie katechumenatu w kontekście osób zbliżających się do Kościoła i proszących o chrzest, który następnie udzielany jest łącznie z pozostałymi sakramentami wtajemniczenia chrześcijańskiego, aby taki ktoś mógł zostać włączonym do Kościoła, ale co to ma wspólnego z przygotowaniem do bierzmowania? Okazuje się jednak, że ma. W perspektywie tak postawionego pytania warto wskazać na dokumenty posoborowe, które przedstawiają katechumenat jako wzór dla propozycji formacyjnej, oferowanej również osobom już ochrzczonym.

W instrukcji Kongregacji Biskupów *Ecclesiae imago* na temat pasterskiej posługi biskupów znajdujemy zapis, w którym czytamy: „Oprócz przygotowania katechetycznego obejmującego rodziny dzieci, które mają przyjąć chrzest, biskup razem z konfratrami swojej Konferencji regionalnej lub krajowej troszczy się o zorganizowanie jakiejś formy katechumenatu także dla dzieci, młodzieży i dorosłych, którzy w dzieciństwie przyjęli chrzest. Chodzi w tym o stopniowe zdobywanie dojrzałości w chrześcijańskiej wierze. Osiągnięte są to przez następujące po sobie okresy wychowania i katechezy, przygotowujące do sakramentu pokuty, Eucharystii, bierzmowania i małżeństwa”¹⁶. Cytowany tekst wyraźnie wskazuje na przygotowanie do bierzmowania jako czas właści-

¹⁵ Por. tamże, s. 75.

¹⁶ Kongregacja Biskupów, Instrukcja *Ecclesiae imago* na temat pasterskiej posługi biskupów, w: *Ustrój hierarchiczny Kościoła, Wybór źródeł*, M. Sitarz, W. Kacprzyk (red.), Lublin 2006, s. 436, nr 72.

wy dla zorganizowania pewnej formy katechumenatu dla tych, którzy go nie przeżyli przed przyjęciem chrztu.

Podobne wskazanie znajdujemy w adhortacji apostolskiej Papieża Pawła VI *Evangelii nuntiandi*, gdzie znajdujemy następujące słowa: „Z drugiej zaś strony, choć nie wolno zaniedbywać nauczania dzieci, to jednak dzisiejsze warunki coraz bardziej wymagają katechizacji w postaci jakiegoś katechumenatu dla młodzieży i dorosłych; tych, co poruszani łaską boską, powoli odkrywają oblicze Chrystusa i czują, że koniecznie trzeba powierzyć Mu samych siebie”¹⁷.

Natomiast błogosławiony Jan Paweł II w rozdziale piątym swej adhortacji apostolskiej *Catechesi tradendae* wręcz tytułuje jeden z punktów: Katechumenat ponowny. W punkcie tym Papież wyjaśnia, iż powinien on być zaoferowany: 1. tym, którzy urodzeni i wychowani w krajach jeszcze nieschrystianizowanych, nie mogli potem nigdy zgłębić nauki chrześcijańskiej; 2. tym, którzy w dzieciństwie otrzymali katechezę stosowną do ich wieku, lecz potem oddalili się od wszelkich praktyk religijnych i w wieku dojrzałym posiadają wiadomości religijne na poziomie dzieci; 3. tym, którzy chociaż w swoim czasie byli objęci katechezą, to jednak była ona niewłaściwie prowadzona lub źle przyjęta; i wreszcie 4. tym, którzy urodzeni w kraju chrześcijańskim, a nawet żyjąc w środowisku – socjologiczne rzecz biorąc – chrześcijańskim, nigdy jednak nie zostali wykształceni we własnej wierze i stąd jako dorośli pozostają katechumenami w dosłownym znaczeniu tego słowa¹⁸.

W tym momencie chciałbym zwrócić uwagę na to, że myśl o katechumenacie post-chrzcielnym nie jest jedynie domeną czasu posoborowego. Mimo że we właściwych dokumentach soborowych nie znajdujemy wzmianki o tego rodzaju katechumenacie, istnieje przesłanka, która uprawnia do stwierdzenia, iż idea ta była także obecna w czasie Soboru Watykańskiego II. Jest nią ogłoszenie przez Kongregację Kultu Bożego w dniu 6 stycznia 1972 r., zatwierdzonych przez papieża Pawła VI, nowych *Obrzędów chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych*¹⁹. Odbył się to przecież na wyraźne polecenie ojców soborowych dokonania reformy rytuałów poszczególnych sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego²⁰. W Obrzędzie tym znajdujemy rozdział IV zatytułowany *Przygotowanie do bierzmowania i Eucharystii dorosłych, którzy przyjęli chrzest jako dzieci, ale nie otrzymali pouczenia w wierze*. Zarysowany w tym rozdziale program tego przygotowania opiera się na programie przewidzianym

¹⁷ Papież Paweł VI, Adhortacja apostolska *Evangelii nuntiandi* o ewangelizacji w świecie współczesnym, Wrocław 2001, nr 44.

¹⁸ Por. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Catechesi tradendae* o katechizacji w naszych czasach, w: *Adhortacje apostolskie Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 1997, nr 44.

¹⁹ *Ordo initiationis christianae adultorum*, Typis Polyglottis Vaticanis 1972.

²⁰ Por. KL, nr 62-71; a także Paweł VI, Konstytucja apostolska *Divinae consortium naturae*, AAS 63 (1971), s. 657-658.

dla katechumenów²¹. Można więc powiedzieć, że mamy do czynienia z ustanowieniem specyficznego katechumenatu – katechumenatu post-chrześcielnego.

W kontekście zaś konkretnego wyboru kierunku rewizji współczesnych metod formacyjnych, a mianowicie, iż katechumenat ma stać się ich wzorem, chciałbym przywołać dokument Konferencji Biskupiej Włoch *Wskazania nt. budzenia wiary i dopełnienia wtajemniczenia chrześcijańskiego w wieku dorosłym*. Już w samym jego wstępie znajdujemy stwierdzenia, że model katechumenalny jest paradygmatem działalności duszpasterskiej oraz że wtajemniczenie chrześcijańskie nie tyle jest sektorem duszpasterstwa, ile jego inspirującym wzorem²². Warto również zauważyć, że tego rodzaju zmiany w formie duszpasterstwa są widziane jako konieczność, aby Kościół we Włoszech, już w swej strukturze podstawowej, jaką jest parafia, mógł przejść od postawy zaspokajania potrzeb sakramentalnych do uczynienia priorytetu z ewangelizacji, do której dziś jest szczególnie wezwany²³.

Konferencja Episkopatu Polski w wydawanych przez siebie dokumentach nie dokonała tak zdecydowanego wyboru katechumenalnego modelu duszpasterstwa jako najpełniej gwarantującego realizację zadania misyjności Kościoła. Ostatnio pojawił się jednak dokument, na podstawie którego można domniemywać, iż ten kierunek bierze się również pod uwagę. Chodzi o dokument Konferencji Episkopatu Polski *Służyć prawdzie o małżeństwie i rodzinie*, przygotowany przez Radę ds. Rodziny i przyjęty na 348. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski w Łomży, w dniu 19 czerwca 2009 roku. Czytamy w nim, iż „Biorąc pod uwagę dzisiejszy stan życia wiarą u kandydatów do zawarcia sakramentu małżeństwa, trzeba zrobić wszystko, co w naszej mocy, aby przygotowanie do małżeństwa było rzeczywistą drogą (itinerarium) pogłębiania i dojrzewiania wiary, analogiczną do katechumenatu”²⁴.

2. Wskazania nt. przygotowania do bierzmowania zawarte w rozdziale IV OCWD

Obrzęd chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych – jak już wspominałem – zawiera rozdział zatytułowany Przygotowanie do bierzmowania i Eucharystii dorosłych, którzy przyjęli chrzest jako dzieci, ale nie otrzymali pouczenia w wierze. Na pierwszy rzut oka taki fakt może dziwić. Jak to możliwe, że

²¹ Por. OCWD, nr. 295-305, s. 138-140.

²² Por. Conferenza Episcopale Italiana, *L'iniziazione cristiana, Orientamenti per il risveglio della fede...*, dz. cyt., s. 4.

²³ Por. G. Giombanco, *Il completamento dell'iniziazione cristiana in età adulta*, w: *Iniziazione cristiana – profili generali*, Quaderni della Mendola nr 16, a cura del Gruppo Italiano Docenti di Diritto Canonico, Milano 2008, s.140.

²⁴ Konferencja Episkopatu Polski, *Służyć prawdzie o małżeństwie i rodzinie*, Warszawa 2009, nr 99.

w księdze liturgicznej, dotyczącej wtajemniczenia chrześcijańskiego, które ze swej natury adresowane jest do katechumenów, czyli osób jeszcze nie-ochrzczonych, umieszcza się także problem przygotowania do bierzmowania i Eucharystii. Według mojej opinii – jeszcze raz powtórzę – takie rozwiązanie jest swoistą sugestią, gorącą zachętą Stolicy Apostolskiej do stosowania modelu katechumenalnego w dziele formacji chrześcijańskiej. Powinien być on stosowany szczególnie w przypadkach, gdy osoby proszące o te sakramenty, pomimo wcześniejszego przyjęcia chrztu, żyły w oddaleniu od Kościoła. Taka jest wymowa tytułu tego rozdziału. Nie sądzę jednak, że w praktyce duszpasterskiej należy trzymać się jedynie tak ścisłej interpretacji, zwłaszcza, jeśli zauważamy, że także regularnie uczestnicząca w katechezie i przygotowująca się do sakramentu bierzmowania młodzież ma trudności z doświadczeniem bycia we wspólnocie Kościoła i bardzo szybko po przyjęciu bierzmowania oddala się od niej. Taka sytuacja z pewnością przymusza do refleksji nad metodami formacyjnymi. A tym, którzy to czynią, ze swej strony chciałbym zaproponować – w myśl zasady o niewyważaniu już otwartych drzwi – by skorzystać doświadczeń innych i spróbować oprzeć przygotowanie do bierzmowania o model katechumenalny. Czynię to tym bardziej, iż sugeruje to także już przeze mnie wspomniana instrukcja na temat pasterskiej posługi biskupów *Ecclesiae imago*, gdzie poleca się zorganizowanie jakiejś formy katechumenatu dla dzieci i młodzieży ochrzczonej w dzieciństwie, między innymi w okresie przygotowania do sakramentu bierzmowania²⁵.

Jeśli chodzi o wskazania zawarte w *Obrzędzie chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych*, należy zauważyć, że są one natury ogólnej i mają raczej charakter zasad, które powinny być uwzględnione przy opracowywaniu przygotowania opartego o wzór katechumenatu.

Na wstępie może warto przypomnieć, na czym polega model, wzór katechumenalny. Istotę w sposób syntetyczny opisuje *Ogólna instrukcja katechetyczna* z 1971 roku, gdzie się stwierdza, że katechumenat to pewna całość, na którą się składa katecheza, uczestniczenie w liturgii i życiu wspólnotowym. Stawia sobie on za cel poprzez odbycie itinerarium duchowego doprowadzenie do zmiany mentalności i zwyczajów tych, którzy go odbywają. Jest szkołą przygotowującą do życia chrześcijańskiego poprzez wprowadzenie w życie duchowe, liturgiczne, charytatywne i apostołskie ludu Bożego²⁶. Innymi słowy, model formacji katechumenalnej opiera się na trzech filarach jak na trójnogu: słowo, liturgia, wspólnota, i aby prawidłowo funkcjonował, nie może zabraknąć jakiegokolwiek z nich.

²⁵ Por. Kongregacja Biskupów, Instrukcja *Ecclesiae imago*..., dz. cyt., nr 72.

²⁶ Por. Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Ogólna instrukcja katechetyczna*, w: *Katecheza po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła*, W. Kubik (red.), t. 1, Warszawa 1985, nr 130.

Inną ważną zasadą charakteryzującą model, wzór katechumena lny, jest nie ustalanie z góry czasu udzielania sakramentów. Czyni się to dlatego, iż długość jego trwania zależy od działania łaski Bożej i współpracy z nią, zarówno tych, którzy katechumenat prowadzą, jak i tych, którzy są prowadzeni. A ponadto – jako że katechumenat porównywany jest do noszenia w łonie Kościoła nowych chrześcijan – nie powinien dziwić wymóg, aby biskup jako ojciec, odpowiadający za Kościół sobie powierzony i obdarzony charyzmatem rozróżniania, sam kierował przebiegiem katechumenatu i odpowiadał za czas jego trwania²⁷.

Z tego też względu jedną z pierwszych zasad wskazanych w *Obrzędach* a dotyczących przygotowania – w naszym przypadku do bierzmowania – jest wymóg, aby takie przygotowanie trwało przez dłuższy okres, podczas którego wlana kandydatom na chrzcie wiara powinna wzrastać, dochodzić do dojrzałości i utwierdzać się dzięki otrzymywanej formacji²⁸. W kontekście zaś formy oferowanej formacji, jeszcze w tym samym punkcie, postanawia się, iż powinna ona opierać się na dostosowanej katechezie, obcowaniu ze wspólnotą wiernych i uczestnictwie w niektórych obrzędach liturgicznych²⁹.

Programowi katechezy poświęcony jest kolejny punkt. Zauważa się w nim, że program katechezy tego rodzaju przygotowania w większości odpowiada programowi przewidzianemu dla katechumenów. Powinien on obejmować wszystkie zagadnienia wiary i moralności. Zachowuje przy tym swą ważność to, co zostało wskazane w normach dotyczących katechumenatu, a mianowicie, aby realizacja programu katechetycznego nie tylko prowadziła do znajomości dogmatów i przykazań, ale przede wszystkim do głębokiego poznania tajemnicy zbawienia. W tym celu sugeruje się związać katechezę z rokiem liturgicznym i wesprzeć ją nabożeństwami słowa. Ponadto, w odniesieniu do przekazywanych treści katechetycznych, poleca się uwzględnić fakt otrzymania chrztu przez tych, którzy uczestniczą w przygotowaniu³⁰.

Model formacji katechumenalnej mocno akcentuje udział wspólnoty kościelnej w dziele formacji. Dlatego też dwa następne punkty dotyczą tego zagadnienia. Pierwszy z nich dotyka ogólnie wspólnoty wiernych, która jest wezwana, by nieść pomoc przygotowującym się przez braterską miłość i modlitwę, a także dać świadectwo o ich przygotowaniu, gdy będą przystępować do sakramentów. Zakłada to faktyczne uczestnictwo wspólnoty wiernych w przynajmniej ważniejszych momentach przygotowania, jak i samej ceremonii udzielania – w naszym przypadku – bierzmowania³¹. Ponadto wspólnota uczestniczy na stałe w przygotowaniu poprzez swych przedstawicieli.

²⁷ Por. OCWD, nr 20.

²⁸ Por. tamże, nr 296.

²⁹ Por. tamże.

³⁰ Por. tamże, nr 297 i 19,1.

³¹ Por. tamże 298.

W pierwszym miejscu są nimi odpowiedzialny kapłan i katecheta. *Obrzędy* przewidują także zaangażowanie diakona³². Oprócz nich, kolejny punkt wymienia poręczających, którzy przygotowujących się przedstawiają wspólnocie, a także opiekunów. Wybór opiekuna, po pewnym czasie formacji, dokonuje, za zgodą kapłana, każdy przygotowujący się. Opiekun występuje wobec przygotowującego się jako delegat wspólnoty i spełnia te obowiązki, co chrzestny wobec katechumena. Może nim zostać faktyczny chrzestny przygotowującego się, o ile rzeczywiście jest zdolny do spełniania tych obowiązków³³.

Dalsze trzy punkty traktują o czynnościach liturgicznych, w których mają uczestniczyć podejmujący przygotowanie. Przede wszystkim stwierdza się, że czynności liturgiczne uświęcają okres przygotowania. Wobec takiego stanowiska jest oczywistym, że nie może ich zabraknąć w programie przygotowania. Na pierwszym miejscu poleca się przeprowadzenie obrzędu wprowadzenia przygotowujących się do wspólnoty. Obrzęd ten ma uświadomić podejmującym przygotowanie, że jako ochrzczeni są jej częścią³⁴. Wspomniany obrzęd ma także wyznaczyć czas, od którego przygotowujący się będą uczestniczyli w Liturgii słowa, przeznaczonej zarówno dla wiernych, jak i katechumenów. Niestety, punkt ten nic więcej nie precyzuje w tej kwestii³⁵. Oprócz obrzędu wprowadzenia, dla podkreślenia Bożego działania w przygotowaniu, sugeruje się także przeprowadzenie niektórych obrzędów przeznaczonych dla katechumenów, jak przekazanie Symbolu wiary, Modlitwy Pańskiej albo Ewangelii³⁶.

Kolejny punkt norm, dotyczących przygotowania, odnosi się do okresu Wielkiego Postu. Przypomina się w nim zasadę, że czas katechezy należy odpowiednio włączyć w rok liturgiczny, a ma to zastosowanie szczególnie do końcowego etapu katechezy, który na ogół zbiega się z okresem Wielkiego Postu. W tym czasie poleca się sprawować z udziałem przygotowujących się nabożeństwa pokutne jako przygotowanie do sakramentu pokuty³⁷.

Wigilii Paschalnej dedykuje się następny punkt. Podkreśla się w nim, iż jest ona szczytem całej formacji, którą podejmują przygotowujący się. Powinna być czasem, w którym – w naszym przypadku – kandydaci do bierzmowania wyznają wiarę otrzymaną na chrzcie, przyjmują sakrament bierzmowania i będą uczestniczyć w Eucharystii. Jeśli zaś nie można tego uczynić w Wigilię Paschalną, zaleca się sprawowanie sakramentu bierzmowania jak najprędzej, w Okresie Wielkanocnym³⁸.

³² Por. tamże, nr 297.

³³ Por. tamże, nr 299.

³⁴ Por. tamże, nr 300.

³⁵ Por. tamże, nr 301.

³⁶ Por. tamże, nr 302.

³⁷ Por. tamże, nr 303.

³⁸ Por. tamże, nr 304.

Ostatni punkt norm dotyczących przygotowania stwierdza, że celebracja sakramentu bierzmowania nie kończy procesu formacyjnego i powinien on być dopełniony przez przeżycie okresu mistagogii. Jego zadaniem jest doprowadzenie do całkowitego włączenia w naszym przypadku nowo bierzmowanych w życie wspólnoty. Mogą oni go przeżywać razem z nowo ochrzczoneymi³⁹.

3. Przygotowanie do bierzmowania według wskazań Noty duszpasterskiej Rady Stałej Konferencji Episkopatu Włoch nt. budzenia wiary i dopełnienia wtajemniczenia chrześcijańskiego w wieku dorosłym

Nota duszpasterska Rady Stałej Konferencji Biskupów Włoch nt. budzenia wiary i dopełnienia wtajemniczenia chrześcijańskiego w wieku dorosłym⁴⁰ wchodzi w kontekst realizacji wymogu kodeksowego, nakazującego konferencjom biskupim wydanie odpowiednich norm regulujących katechumenat⁴¹. Stanowi dopełnienie wcześniej wydanych not dotyczących katechumenatu dorosłych⁴² oraz katechumenatu dzieci i młodzieży w wieku szkolnym⁴³. Warto zauważyć, że wszystkie te trzy noty noszą wspólny tytuł: wtajemniczenie chrześcijańskie. Tym samym Konferencja Biskupów Włoch jest wierna systematyce postrzegania wtajemniczenia chrześcijańskiego, zawartej w *Obrzędach chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych*, gdzie kwestia dopełnienia wtajemniczenia chrześcijańskiego w wieku dorosłym przez osoby ochrzczone jako dzieci jest także normowana. W tym momencie należy jednak dostrzec, że nota Konferencji Biskupów Włoch idzie jeszcze dalej, gdyż dotyka również problemu budzenia wiary i itineraria formacyjne proponuje także tym, którzy – choć w stosownym czasie przyjęli wszystkie sakramenty wtajemniczenia

³⁹ Por. tamże, nr 305.

⁴⁰ Conferenza Episcopale Italiana, *L'iniziazione cristiana, Orientamenti per il risveglio della fede e il completamento dell'iniziazione cristiana, Nota pastorale del Consiglio Episcopale Permanente*, w: „Collana Documenti CEI”, nr 114, Editrice Elle di Ci, Torino 2003, a także: „Notiziario CEI” 2003, s. 147-187.

⁴¹ Kan. 788 § 3 KPK: „Jest rzeczą Konferencji Episkopatu wydać postanowienia, regulujące odbywanie katechumenatu i określające obowiązki oraz uprawnienia katechumenów” oraz kan. 851 nr 1 KPK: „Sprawowanie chrztu powinno być odpowiednio przygotowane, dlatego: 1° dorosły zamierzający przyjąć chrzest winien być dopuszczony do katechumenatu i wedle możliwości przez różne stopnie doprowadzony do wtajemniczenia sakramentalnego, zgodnie z obrzędem wtajemniczenia przystosowanym przez Konferencję Episkopatu oraz ze szczegółowymi przepisami przez nią wydanymi”.

⁴² Conferenza Episcopale Italiana, *L'iniziazione cristiana, Orientamenti per il catechumenato degli adulti, Nota pastorale del Consiglio Episcopale Permanente*, w: „Collana Documenti CEI”, nr 91, Editrice Elle di Ci, Torino 1997. Ponadto dokument ten ukazał się w: „Notiziario CEI” 1997, s. 81-126.

⁴³ Conferenza Episcopale Italiana, *L'iniziazione cristiana, Orientamenti per l'iniziazione cristiana dei fanciulli e dei ragazzi dai 7 ai 14 anni, Nota pastorale del Consiglio Episcopale Permanente*, w: „Collana Documenti CEI”, nr 108, Editrice Elle di Ci, Torino 1999, a także w: „Notiziario CEI” 1999, s. 253-283.

chrześcijańskiego – faktycznie oddalili się od Kościoła lub też ich życie jest na tzw. progu Kościoła, a chcieliby na nowo ożywić swą wiarę, doświadczyć jej bogactwa i mocy.

Nota o budzeniu wiary i dopełnieniu wtajemniczenia chrześcijańskiego w wieku dorosłym jest widziana jako realizacja dokonanej przez Kościół katolicki we Włoszech wyboru przejścia do duszpasterstwa misji permanentnych. Zawiera wskazania, których realizacja ma pomóc wzrastać we wspólnocie chrześcijańskiej duchowi otwarcia misyjnego. Wręcz przynagla parafię, by uświadomiła sobie, że jest miejscem zwyczajnym i uprzywilejowanym ewangelizacji wspólnoty chrześcijańskiej, którą powinno się prowadzić na wzór katechumenatu jako paradygmatu działalności duszpasterskiej. Chce również budzić świadomość pierwszeństwa ewangelizacji we wszelkich działaniach duszpasterskich oraz, że nie jest ona zobowiązaniem zarezerwowanym „specjalistom”, lecz zadaniem własnym i priorytetowym całej wspólnoty⁴⁴.

Powyższa nota bardzo mocno akcentuje jeszcze jedną sprawę, której nie można nie dostrzec. Poleca, aby każdy proces formacyjny opierać na katechezie, a tę katechezę, wcześniej jeszcze, budować na „pierwszym przepowiadaniu”⁴⁵. Wydaje mi się, że dziś jest to szczególnie ważne, zwłaszcza w społecznościach tradycyjnie katolickich, także w naszej, polskiej rzeczywistości, gdzie wielu przyzwyczało się być w Kościele i nigdy, poprzez przepowiadanie, nie zostało zwołanych do Kościoła. Myślę, że nie będę miał wielu oponentów w kontekście stwierdzenia, że wiele osób dziś przychodzących do Kościoła nigdy nie przeżyło doświadczenia bycia powołanym do Kościoła.

Powracając zaś do zagadnienia przygotowania do bierzmowania, nota proponuje dla takich osób przygotowanie specjalnego itinerarium wiary. Naturalnie, na wstępie przypomina się, że kompetentną do opracowania możliwych itinerariów pozostaje zawsze wspólnota diecezjalna, tym niemniej autorzy noty pragną zaoferować pewne linie kierunkowe. Przy możliwym zróżnicowaniu opracowywanych itinerariów, powinna zawsze obowiązywać zasada, iż odbywają się one w ciągu całego roku liturgicznego, aby dać możliwość celebrowania w sposób pełny tajemnicy Chrystusa. Drugą zasadą zawsze obowiązującą jest towarzyszenie wspólnoty w takim itinerarium. Jest to nieodzowne, gdyż często jedynie wspólnota gwarantuje regularność przewidywanych spotkań formacyjnych. Trzecią zawsze obowiązującą zasadą jest podział takiego itinerarium na kilka okresów, oddzielonych od siebie przez etapy-ryty obrzędowe. Nota proponuje, aby w takim itinerarium wyróżnić następujące okresy:

- przyjęcia i decyzji;
- nawrócenia i naśladowania;
- modlitwy i pojednania;

⁴⁴ Por. Conferenza Episcopale Italiana, *L'iniziazione cristiana, Orientamenti per il risveglio della fede...*, dz. cyt., Premessa, s. 4.

⁴⁵ Por. tamże.

- obecności we wspólnocie i świadectwa
- mistagogii⁴⁶.

3.1. Okres przyjęcia i decyzji

Okres przyjęcia i decyzji to czas, w którym kandydaci do bierzmowania są przyjmowani i wprowadzani w grupę, w której będą się przygotowywać do spotkania Chrystusa i uczestnictwa w życiu Kościoła. Ta faza itinerarium poświęcona jest ewangelizacji. Towarzyszą jej czynności liturgiczne, z których pierwszą stanowi obrzęd wprowadzenia do wspólnoty. Dzięki temu obrzędowi kandydaci mają uświadomić sobie, że jako ochrzczeni już są jej częścią⁴⁷. Może on przyjmować różne formy, lecz nigdy nie powinien pomijać takich elementów, jak: liturgia słowa, deklaracja zobowiązania przebycia itinerarium, znak przyjęcia w grupie, modlitwę błogosławieństwa kandydatów, wręczenie Ewangelii jako księgi wiary, która będzie im towarzyszyć w czasie całej ich drogi formacji. Ta celebrowana liturgia może znaleźć odpowiednie umiejscowienie w czasie Adwentu, podczas liturgii słowa albo też podczas niedzielnej celebracji Eucharystii, tak, aby wspólnota, albo przynajmniej jej część, mogła w niej uczestniczyć. Sytuacje szczególne mogą jednak sugerować inny wybór⁴⁸.

Ponadto podczas tego okresu kandydaci są wspomagani poprzez szczery dialog, aby mogli zweryfikować własne intencje, wyrobić własne motywacje, na których oprą swą dalszą drogę wiary. Jest to także czas oceny sytuacji życiowej, rodzinnej lub zawodowej, aby mogli zobaczyć, co sprzyja, a co utrudnia przyjęcie Ewangelii. Z pomocą osób towarzyszących kapłan, który odpowiada za itinerarium, powinien wyjaśnić z szacunkiem i ze szczerością, z jakich powodów określona sytuacja ustawia się w obiektywnej sprzeczności z drogą wiary, którą dana osoba idzie i z celebracją sakramentalną, do której się przygotowuje⁴⁹.

W odniesieniu do katechezy tego okresu, kandydatom przepowiada się Jezusa umarłego i zmartwychwstałego, który jest Zbawicielem człowieka i jedyłą odpowiedzią na wszelkie problemy życia ludzkiego. Ukazuje się również podstawowe aspekty orędzia ewangelicznego w kontekście historii zbawienia, poznawanej w Starym i Nowym Testamencie. Przepowiadanie, dostosowane do kondycji osób i do ich pytań, musi brać pod uwagę, o ile to możliwe, formację poprzednio otrzymaną, prawdopodobnie wypaczoną przez lata oddalenia i negatywne doświadczenia, a także przez ewentualne uprzedzenia. Warto jednak zawsze pamiętać, że właśnie przepowiadanie rodzi odpowiedź wiary i tyl-

⁴⁶ Por. tamże, s. 48, nr 42.

⁴⁷ Por. OCWD, nr 300.

⁴⁸ Por. Conferenza Episcopale Italiana, *L'iniziazione cristiana, Orientamenti per il risveglio della fede...*, dz. cyt., s. 57, nr 56.

⁴⁹ Por. tamże, s. 59, nr 59.

ko ono może doprowadzić do takiego stanu kandydatów, aby prośba podjęcia itinerarium w grupie była owocem ich świadomego i stanowczego wyboru⁵⁰.

3.2. Okres nawrócenia i naśladowania

Następnym proponowanym okresem jest okres nawrócenia i naśladowania. Ten odcinek itinerarium jest widziany jako słuchanie Jezusa Nauczyciela, który w drodze wyjaśnia Pisma (por. Łk 24,32). Jest więc czasem dojrzewania, który ma doprowadzić kandydatów do przylgnięcia do prawd wiary oraz zmiany mentalności i postaw w prowadzonym życiu, aby odpowiadało wymogom życia chrześcijańskiego. W tym okresie akcentuje się także konieczność udziału w życiu liturgicznym oraz dawanie świadectwa życia chrześcijańskiego w łonie rodziny, w środowisku zawodowym i w wszelkich relacjach społecznych. Rezultatem tego etapu itinerarium jest nabycie przez kandydatów stylu życia ewangelicznego⁵¹.

W kontekście wprowadzania w życie liturgiczne, w okresie tym chce się doprowadzić kandydatów do doświadczenia, że postęp w życiu chrześcijańskim nie może się dokonywać bez światła i siły Ducha, który działa w obrzędach sakramentalnych, w liturgii, i w którym to Duchu urzeczywistnia się spotkanie z Ojcem poprzez żyjącego Chrystusa.

Chociaż autorzy noty zauważają, że *Obrzędy wtajemniczenia chrześcijańskiego dorosłych*, w części poświęconej przygotowaniu do bierzmowania i Eucharystii, nie nakazują specjalnych obrzędów, tym niemniej – zgodnie z sugestią *Obrzędów* – rekomendują zastosowanie w tym okresie niektórych obrzędów, przeznaczonych dla katechumenów, jak przekazanie Symbolu wiary, Modlitwy Pańskiej lub Ewangelii⁵². Obrzędy te powinny odbywać się w formie *traditio-reditio*, czyli kandydat najpierw otrzymuje od wspólnoty *credo*, a następnie swoim wyznaniem wiary potwierdza stanowcze przystąpienie do Chrystusa. W ten sam sposób, najpierw otrzymuje modlitwę Pańską, a następnie z odnowioną świadomością odmawia modlitwę *Ojcze nasz* jako znak nabytego i umocnionego ducha modlitwy. W kontekście przekazania *credo* autorzy noty zauważają, że jego przekazanie może się odbyć na początku albo na zakończenie katechezy systematycznej. Ostrzegają jedynie, aby katecheza z nim związana nie była zwykłym wyliczeniem prawd wiary, ale ukazywała działanie Boga, który powołuje wszystkich do wspólnoty z Nim i chce obdarować zbawieniem każde istnienie ludzkie, kruche i niepewne. W odniesieniu zaś do katechezy związanej z przekazaniem *Modlitwy Pańskiej*, podkreśla się, że powinna ona, ukazując modlitwę *Ojcze nasz* jako wzór postaw

⁵⁰ Por. tamże, s. 49, nr 43.

⁵¹ Por. tamże, s. 50, nr 44.

⁵² Por. OCWD, nr 301-302.

chrześcijańskich na modlitwie, nauczyć kandydatów modlić się we wspólnocie z Jezusem⁵³.

Stosownie do potrzeb, mogą w tym czasie odbyć się także inne obrzędy. Wśród nich należy docenić błogosławieństwa i modlitwy wspólnotowe nad kandydatem, które umacniają go mocą Bożą i pozwalają wzrastać we wspólnocie z braćmi i siostrami wspólnoty. Następnie może zostać zastosowany obrzęd światła, z zapaleniem świec od paschału, przywołujący łaskę już otrzymanego chrztu. Innym obrzędem może być wręczenie Dwunastu Błogosławieństw, by pobudzić do życia według wymogów Ewangelii w komunii z Panem zmarłych. Podobne znaczenie można nadać procesji do chrzcielnicy z celebracją pamiątki chrztu. Polecanym jest także obrzęd obmywania nóg, podkreślający centralność przykazania miłości w życiu chrześcijanina, powołanego, by stać się naśladowcą Chrystusa sługi. Bardzo przydatną formacyjnie może się również okazać pielgrzymka do kościoła katedralnego, akcentująca konieczność łączności kandydatów z biskupem i wspólnotą diecezjalną⁵⁴.

Kontynuując zagadnienie obrzędów liturgicznych, autorzy noty zwracają uwagę na to, że pewne obrzędy, typowe dla katechumenatu, nie mogą być udzielane chrześcijanom już ochrzczonym. Do obrzędów niepowtarzalnych – ze względu na to, że są wyłącznie przygotowującymi do chrztu – należy zaliczyć obrzędy wybrania, skrutyniów, egzorcyzmów i namaszczenia olejem katechumenów. Podobnie, namaszczenie krzyżmem i wręczenie białej szaty mają szczególne odniesienie do Chrztu i nie ma racji, dla których mogłyby być powtarzane w innych sytuacjach. Natomiast można pomyśleć, aby w momencie podjęcia itinerarium – włączenia do wspólnoty i na zakończenie każdego okresu, zorganizować w klimacie dialogu pewną formę oceny przebytej formacji, która byłaby połączona z celebracją liturgiczną⁵⁵.

3.3. Okres modlitwy i pojednania

Zwykle ta część itinerarium formacyjnego przypada na okres Wielkiego Postu i charakteryzuje się przez ducha pokuty. Przepowiadanie tego okresu wzywa do nawrócenia i pojednania z Bogiem, do jeszcze głębszej weryfikacji swych postaw i pełniejszego odnowienia życia w Chrystusie.

W celebrowanych obrzędach liturgicznych tego okresu w centrum powinno stać misterium miłosierdzia Boga, który zawsze przyjmuje swoich grzesznych synów, gdy oni, skruszeni, powracają do Niego. Szczytem tego okresu jest celebracja sakramentu pokuty i pojednania. Dla ukazania wymiaru eklezjalnego tego sakramentu autorzy noty polecają, aby sakrament ten był celebrowany

⁵³ Por. Conferenza Episcopale Italiana, *L'iniziazione cristiana, Orientamenti per il risveglio della fede...*, dz. cyt., s. 51, nr 45.

⁵⁴ Por. tamże, s. 58, nr 56.

⁵⁵ Por. tamże, s. 51, nr 46.

w formie wspólnotowej, z wykorzystaniem obrzędu pojednania wielu penitentów z indywidualną spowiedzią i rozgrzeszeniem.

Jeśli chodzi o przygotowanie katechetyczne, kładzie się duży nacisk na to, aby w kontekście przebaczenia grzechów ukazać kandydatom pierwszorzędna wartość otrzymanego wcześniej sakramentu chrztu. Katecheza powinna doprowadzić także kandydatów do tego, aby sam sakrament pojednania i pokuty przeżyli w ścisłej łączności z chrztem, jako – zgodnie z nauczaniem Soboru Trydenckiego – „swego rodzaju pracowity chrzest”⁵⁶.

Celebrację sakramentu pojednania i pokuty powinny poprzedzić inne liturgie słowa albo celebracje pokutne niesakramentalne. Podczas tych celebracji można używać modlitw błogosławieństwa, jak i błągania o nawrócenie i oczyszczanie serca. Ponadto, choć – zgodnie z tym, co wcześniej zostało powiedziane – egzorcyzmów nie można powtarzać, autorzy noty pozwalają w celebracjach pokutnych inspirować się treścią modlitw egzorcyzmu przewidzianego dla katechumenów albo innymi zawartymi w Obrzędzie Pokuty, z tą jednak uwagą, aby w każdym razie zastosować w nich formę błagalną, odwołującą się jedynie do przewinień osobistych, a unikać aluzji do grzechu pierwotnego.

Innym ważnym momentem okresu modlitwy i pojednania są ćwiczenia pokutne, które ogarniają całą wspólnotę, w której kandydaci odbywają swe itinerarium formacyjne. Chodzi o różnego rodzaju dzieła dobroczynności i miłosierdzia-caritas. Trzeba pamiętać, że uczestnictwo w tych dziełach jest konieczne do nabycia przez kandydatów prawdziwego doświadczenia życia chrześcijańskiego⁵⁷.

3.4. Okres obecności we wspólnocie i świadectwa

Życie liturgiczne chrześcijanina osiąga swój szczyt w niedzielnej celebracji eucharystycznej, w której ci, którzy odbywają itinerarium formacyjne, są zaproszeni, by uczestniczyć regularnie. Naturalnie, wezwanie do powrotu do regularnego uczestniczenia w niedzielnej Eucharystii powinno się odbyć w kontekście wtajemniczenia kandydatów w sam ryt i treść znaków, a więc być efektem procesu formacyjnego, który powinien ukazać, że bez Eucharystii nie można być chrześcijaninem ani członkiem ciała Chrystusa, którym jest Kościół. Jeśli chodzi o czas, w którym wymaga się od kandydatów urzeczywistnienia takiego wezwania, nota nic nie sugeruje, gdyż na pewno nikt, kto jest ochrzczony i posiada używanie rozumu nie może być zwolniony z obowiązku uczestniczenia w niedzielnej Eucharystii. Jednak na podstawie pewnego do-

⁵⁶ Por. Sobór Trydencki, *Sesja XIV, Nauka na sakramencie Pokuty, Rozdział II. Różnica między sakramentem pokuty i chrztem*, w: *Breviarium fidei, Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, I. Bokwa (red.), Poznań 2007, nr 423.

⁵⁷ Por. Por. Conferenza Episcopale Italiana, *L'iniziazione cristiana, Orientamenti per il risveglio della fede...*, dz. cyt., s. 52-53, nr 47-48.

mniemania, czas wtajemniczenia w Eucharystię powinien współistnieć wraz z przygotowaniem do sakramentu pokuty i pojednania. Natomiast po celebracji sakramentu pokuty i pojednania powinno nastąpić świadome uczestnictwo kandydatów w Eucharystii.

Ponadto ten czas powinien charakteryzować się wprowadzeniem kandydatów w wymiar eklezjalny życia chrześcijańskiego. Temu celowi, oprócz uczestniczenia w życiu liturgicznym, ma służyć stopniowe wprowadzenie kandydatów w życie wspólnoty kościelnej, szczególnie w życie parafii poprzez umożliwienie kontaktu z osobami i grupami, które w niej podejmują posługę, a także przez powierzenie kandydatom jakiegoś zadania, które wynika z codziennego funkcjonowania parafii.

Szczytem zaś tego okresu jest celebracja, w której kandydaci dopełnią swego wtajemniczenia chrześcijańskiego. Jej owocem powinien być stan, który pozwoli – w naszym przypadku – nowo bierzmowanym zmierzać do świętości w warunkach zwyczajnej egzystencji: w rodzinie, w środowisku pracy, w czasie wypoczynku, w podejmowanych dziełach społecznych i każdej innej sytuacji życia, w której chrześcijanin jest wezwany uobecniać, wręcz pozwolić dotykać Ewangelię, zgodnie ze swym powołaniem. Na tym etapie formacji powinni mieć także pewność, że systematyczność w uczestniczeniu w Eucharystii i regularne uciekanie się do sakramentu pojednania i pokuty stanowi, teraz i na przyszłość, konkretny i nieodzowny pokarm w drodze ku świętości⁵⁸.

3.5. Okres mistagogii

Zgodnie z tym, co zawarte jest w *Obrzędach chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych*, autorzy noty zwracają uwagę na to, że itinerarium formacyjne kończy się dopiero okresem mistagogii, następującym bezpośrednio po celebracji dopełniającej wtajemniczenie chrześcijańskie kandydatów – w naszym przypadku – sakramentu bierzmowania. Także zgodnie z tym, co sugerują normy zawarte w *Obrzędach*, zauważają, że okres ten może być przeżywany wraz z nowo ochrzczoneymi⁵⁹.

Nota podkreśla, że ten okres, dzięki żywemu doświadczeniu Ducha Świętego i łaski sakramentalnej, ma prowadzić tych, którzy dopełnili swoje wtajemniczenie chrześcijańskie, do pełniejszego włączenia we wspólnotę kościelną i uzdolnienia ich do dawania świadectwa wiary. Temu celowi mają służyć kolejne spotkania zarówno, tych którzy uczestniczyli w itinerarium formacyjnym, jak i tych, którzy w tym itinerarium mieli zadanie towarzyszenia. Sugeruje się, aby one służyły zarówno weryfikacji sposobów dawanego świadectwa wiary – w naszym przypadku – nowo bierzmowanych wewnątrz wspólnoty parafialnej i w środowisku życia, jak i oferowaniu pomocy, aby mogli w sposób odpo-

⁵⁸ Por. tamże, s. 53-54, nr 49.

⁵⁹ Por. OCWD, nr 305.

wiedni uczestniczyć w życiu społeczności cywilnej, będąc w niej zaczynelem, który całe ciasto zakwasza (por. Mt 13, 33)⁶⁰.

Zakończenie

Podsumowując, chciałbym jedynie jeszcze raz zaprosić do tego, abyśmy wobec obserwowanych problemów związanych z przygotowaniem do sakramentu bierzmowania nie bronili się, ale przyznali, że także i w Polsce przyszedł czas rewizji metod formacyjnych obecnych pokoleń wierzących oraz przygotowania stosownej odpowiedzi pastoralnej. Chciałbym również zaprosić do tego, abyśmy nie oponowali, że i nasi wierzący mają problem z wymiarem eklezjalnym ich życia – z odkryciem Kościoła jako wspólnoty, w którą są włączeni i z której czerpią życie – a swą wiarę przeżywają indywidualistycznie. Jednak jeśli z tym wszystkim się zgodzimy, nie możemy nie zrobić tego kroku, aby pójść za przykładem Kościoła we Włoszech i wskazać, iż także u nas paradygmatem wszelkiego działania duszpasterskiego jest katechumenat. Wówczas również zadecydujemy, konsekwentnie, że organizowane dla dzieci i młodzieży przygotowania do sakramentu bierzmowania powinny mieć formę katechumenatu post-chrześcielnego.

Summary

In the article Preparation to the sacrament of confirmation based on the catechumenal paradigm in the light of the instructions of the Rite of Christian Initiation of Adults and the pastoral note of the *Italian Episcopal Conference Permanent Episcopal Council Instructions on awaking faith and completing Christian initiation in the adult age* the author – noticing the shortcomings of the contemporary formation methods offered to the young people preparing to the sacrament of confirmation, who after receiving the sacrament abandon practicing their faith in large numbers – suggests to apply a method of preparation to confirmation based on the catechumenal model. The proposal is motivated by the fact that already the fathers of the Second Vatican Council, facing the crisis of faith of the generations contemporary to them and facing the inadequacy of the formation methods applied with respect to those introduced to the Church, appealed for the reintroduction of catechumenate. Furthermore, the post-Conciliar documents also include recommendations to organize some forms of post-baptismal catechumenate for those baptised as children, for ex-

⁶⁰ Por. Por. Conferenza Episcopale Italiana, *L'iniziazione cristiana, Orientamenti per il risveglio della fede...*, dz. cyt., s. 54, nr 50.

ample as part of preparation to the sacrament of confirmation. The author further describes, using the norms contained in the Rite of Christian Initiation of Adults and in the pastoral note of the Italian Episcopal Conference Permanent Episcopal Council *Instructions on awaking faith and completing Christian initiation in the adult age*, how such form of preparation should be organized.